

GŁOS WĄBRZEŃSKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc lipiec w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przeważają komunikacji strzymujący nie ma prawa żądać po-
zaterminowych dostaw gazet, lub zwrotu —
— ceny — abonamentu. —
— Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada —

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) — 10 groszy, za rel. 1 str. na stronie 2-linowej w wiadomościach poczynnych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Adm. str. — stracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Nr. 72

Wąbrzeźno, sobota 20 czerwca 1925.

Rok V

Niema kredytu bez oszczędności.

Na łamach „Gaz. Warsz.” często zabiera głos pan R. Rybarski i pisze o zagadnieniach finansowo-gospodarczych. W nr. 162 znajdujemy tam cenne wywody na temat „Lewica a finanse państwa.” Autor artykułu wykazuje dobitnie, że doktryny socjalistyczne, które dążą do tego, aby podatki płacili tylko ludzie bogaci, a zwłaszcza z majątku, nie prowadzą do rozwoju danego kraju, lecz do zastój gospodarczego. Konfiskata majątku niszczy bowiem wartości narodowe, płoszy kapitał i ostatecznie sprowadza zastój, bo bez kapitału niema rozwoju gospodarczego. Pan R. Rybarski kończy swój artykuł jak następuje:

„Z którejkolwiek strony ujmujemy zagadnienie skarbowe, zawsze dochodzimy do wniosku, że podstawą pomyślnych finansów musi być rozwój produkcji i spotęgowanie się zaufania i wzrost oszczędności. Niema reform społecznych, ani śmiałych planów inwestycyjnych bez kredytu. Niema kredytu bez oszczędności. Niema oszczędności bez poszanowania kapitału. Kto podrywa zaufanie tego kapitału, ten uniemożliwia przeprowadzenie reform społecznych. W ten sposób, mimo postępowych hasel, działa on wstecznie, cofa rozwój gospodarczy kraju. Rekord w tym kierunku osiągnęli bolszewicy. Gdy się obserwuje ich gospodarstwo, to można się zastanawiać, czy ono jest podobnem do średniowiecznego ustroju, czy też bardziej przypomina epokę merkantylizmu; że zaś daleko odbiega od gospodarstwa XX wieku, to nie ulega wątpliwości.

Bolszewicy przynajmniej są konsekwentni. Chcą oni zniszczyć kapitał. Ale nie cała lewica myśli o zniszczeniu kapitału, przynajmniej na razie. Ale formułując program, zwrócony przeciw kapitałowi, a równocześnie pozostawiający gospodarkę kapitalistyczną, lewica obraca się w sprzecznościach, z których nie potrafi wybrnąć. To też nie zawsze ma odwagę realizo-

wania swojego programu. Poprzestaje na negatywnej krytyce, albo na ratowaniu pozorów. To wszystko jednak nie wytwarza atmosfery, przyjaznej dla odbudowy zaufania, wzrostu oszczędności, wzmożenia się produkcji. W dziedzinie życia gospodarczego i finansowego są pewne zasady, które trzeba wyraźnie uznać i konsekwentnie przeprowadzić, w przeciwnym razie to życie będzie kulało. Nie pomogą tu żadne centrowe kompromisy, nie można godzić ognia z wodą. Kto chce wyprowadzić nasze gospodarstwo z dzisiejszego zastój, kto chce dać trwałe podstawy pod nasze finanse, ten nie może uprawiać lewicowej kokieterji. A zaś całe społeczeństwo, zdając sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy w dziedzinie skarbowej, musi zerwać z różnemi „konwencjonalnemi kłamstwami”, które uparcie szerzy lewica. Są tylko dwie drogi. Jedna prowadzi do wzmożenia produkcji i odbudowy zniszczonego kapitału, druga do bolszewizmu. Nie można biegać od jednej do drugiej.”

Wywody powyższe są dla nas o tyle cenne, że potwierdzają nasze obawy napisane przedrokiem, iż niesprawiedliwe przerachowanie wierzytelności przedwojennych, a zwłaszcza depozytów, zabije wszelką oszczędność, a bez oszczędności niema kredytu — bez kredytu niema rozwoju gospodarczego.

Nieposzanowanie cudzej własności podkopuje zaufanie we wszelkich sprawach finansowych i prowadzi do bolszewizmu....

Możeby p. Rybarski przekonał o tem te osoby, które dzisiaj kierują nawa państwa, bo na głosy z prowincji rząd jest głuchy, a tymczasem rząd bez prowincji nie tworzy żadnego państwa. Może nadejść czas, że ta prowincja będzie głucha na wołania rządu, a wtenczas nastąpi katastrofa....

O krzywdy waloryzacyjne.

Ze Skalmierzy odebraliśmy od tamtejszego Komitetu obrony pokrzywdzonych przy przerachowaniu wierzytelności długą rezolucję, uchwaloną na wiecu w „Domu Katolickim”. Treść tej rezolucji podajemy poniżej w skróceniu:

Zebrani stwierdzają, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. wyrządziło wielką krzywdę tym osobom i instytucjom, które musiały składać swe fundusze w kasach i papierach państwowych niby o popularnej pewności. Chodzi tu o sieroty, wdowy itd.

Rozporządzenie to krzywdzi wszystkich tych, którzy przez całe życie nieraz odbierali sobie od ust, aby zaoszczędzić grosz na stare lata i składali te oszczędności w bankach ludowych, ufni w zapewnienie wielkich patriotów ks. Szamrzewskiego i ks. Wawrzyniaka, że grosz tam złożony nigdy nie zginie.

Inne rozporządzenie krzywdzi znowu tych wszystkich, którzy gdy wybił godziną wolności, pożyczili państwu swe ciężko zapracowane pie-

niądze w tem przekonaniu, że rząd dotrzyma przyrzeczeń i odda co pożyczyl od obywateli.

Wobec tej krzywdzącej niesprawiedliwości zgromadzeni domagają się naprawienia wyrządzonych krzywd od czynników ustawodawczych i żądają nałożenia pewnej procentualnej daniny na tych, którzy z dewaluacji odnieśli korzyści. Wtenczas powstanie fundusz na odszkodowanie pokrzywdzonych.

Od rządu zaś domagamy się zwrotu naszych pożyczek, bo przecież państwo polskie nie jest chyba na wieczne czasy tak zapewnione, żeby już nigdy nie potrzebowało pożyczek od swych obywateli. A kto pożyczyl państwu drugi raz, jeżeli pierwszy raz został pokrzywdzony?

Nad powyższymi rezolucjami niech zastanowią się te czynniki, które od roku stale ignorują głosy, pochodzące z kół pokrzywdzonych. Na krzywdzie swych obywateli nie buduje się trwałego i wielkiego państwa....

Prywata zgubiła Polskę szlachecką. Czy i teraz prywata ma zachwiać fundamentami Polski demokratycznej?

Wręczenie noty francuskiej w Berlinie.

Nota opublikowana zostanie w tych dniach.

Paryż. Ambasador francuski w Berlinie wręczył we wtorek ministrowi spraw zagranicznych Stresmannowi odpowiedź francuską na niemieckie propozycje w sprawie paktu gwarancyjnego. Rząd niemiecki opublikuje dokumenty jeszcze w bież. tygodniu.

Berlin. O wrażeniu, jakie odpowiedź francuska wywołała w niemieckich kołach rządowych, organ nacjonalistów „Der Tag” donosi: Jakkolwiek odpowiedź rządu francuskiego jest nietylko pod względem formy, ale i w treści swej negatywną, to jednak niemieckie koła dyplomatyczne widzą możliwość nawiązania z mocarstwami

rokowań w sprawie paktu gwarancyjnego. Rokowania te mogą potrwać dłuższy czas.

Koła polityczne Niemiec — pisze w dalszym ciągu dziennik — odnoszą się szczególnie niechętnie do wiązania sprawy paktu z kwestją wejścia Niemiec do Ligi Narodów, zwłaszcza gdyby sojusznicy zażądali od Niemiec wstąpienia do Ligi na ogólnych warunkach, nie uwzględniając zastrzeżeń niemieckich.

Wojna celna z Niemcami.

Berlin. Pisma tutejsze ogłaszają komunikat następujący: Ubiegłej nocy przestała obowiązywać konwencja, na mocy której Niemcy udzieliły Polsce pewnych przywilejów celnych dla określonego kontyngentu węgla, importowanego do Niemiec. Ponieważ dotychczas nie doszło do żadnego porozumienia pomiędzy Polską, a Niemcami, dzisiaj zaś weszła w życie niemiecka taryfa autonomiczna i kontyngent węgla, przypadający na pierwszą połowę czerwca, nie został jeszcze przez Polskę wyczerpany, począwszy od poniedziałku 15. bm. do końca bież. miesiąca, węgiel z polskiego G. Śląska może być wwożony na dotychczasowych warunkach, aż do osiągnięcia 250 tys. ton. Poza tem w stosunkach handlowych między Niemcami i Polską panuje stan całkowitego beztraktatowy.

Berlin. Pisma berlińskie donoszą, że rząd niemiecki wobec bezowocnego charakteru dotychczasowych rokowań handlowych z Polską zaproponował rządowi polskiemu zawarcie proponum handlowego na następujących warunkach: Rząd niemiecki przedłuża import węgla polskiego do Niemiec w ilości 60,000 ton zamiast dotychczasowych 500,000 ton, w zamian za co rząd niemiecki żąda zawieszenia likwidacji niemieckiego stanu posiadania w Polsce i zawieszenia polskich rozporządzeń celnych, dotyczących towarów niemieckich.

Berlin. „Deutsche Tagesztg.” donosi, że Niemcy nie boją się wojny celnej i nie powinni robić żadnych ustępstw w zamian za obietnicę wstrzymania likwidacji majątków niemieckich w Polsce, ponieważ Niemcy nie mogą liczyć na spełnienie tych obietnic.

„Berliner Boersen-Courier” w artykule wstępnym streszcza obszernie dotychczasowy przebieg rokowań i wypowiada opinię, iż Polska przecenia znaczenie wywozu węgla górnośląskiego do Niemiec. Zdaniem dziennika rozmiary obrotu handlowego między obu krajami powinny skłonić Polskę do zawarcia konwencji handlowej nawet wówczas, gdyby kwestja węgla nie dała się uregulować w myśl życzeń Polski. Autor artykułu zaznacza, że żadna ze stron, odbywających rokowania, niema interesu w wojnie celnej i rozważając obecne propozycje Niemiec w przedmiocie zawarcia proponum, zaleca spokojnie czekać na odpowiedź rządu polskiego.

Niemcy pragną uniknąć wojny celnej z Polską.

Berlin. „Tägl. Rundschau” donosi, że niemieckie koła dyplomatyczne liczą wciąż na możliwość porozumienia się z Polską i możliwość uniknięcia wojny celnej. Jako główne kwestje sporne wymienia się sprawę importu węgla górnośląskiego do Niemiec i osiedlenie się obywateli niemieckich w Polsce.

Warszawa. W środę w Berlinie odbyła się decydująca rozmowa między prezesem delegacji polskiej p. Prądyńskim i przewodniczącym delegacji niemieckiej Lewaldem. Rozmowa wyjaśniła sprawę wywozu węgla polskiego do Niemiec oraz ustalić kwestję dalszych rokowań handlowych.

Warszawa. W związku z trudnościami w rokowaniach handlowych z Niemcami min. Klarner wyjaśnił przedstawicielom prasy, że opór Niemiec w sprawie wywozu polskiego węgla nie zaszkodzi Polsce, a odbije się na Niemcach

Do maturzystów.

W szkołach średnich całej Polski odbywają się w obecnym czasie egzaminy dojrzałości, które uprawniają maturzystów do studjów na uniwersytecie. Wiemy, że we Wilnie odbył się taki egzamin z towarzyszeniem huków wybuchających bomb i strzałów rewolwerowych. Można przyjąć jako palec Boży, że tragiczny ten wypadek zakończył się także śmiercią tych, którzy bomby rzucali. Badania wykazały, że niektórzy uczniowie wzmiankowanego gimnazjum tworzyli kółka zabawowe, hulali i nie dbali o naukę...

Ten okropny wypadek we Wilnie niech będzie przestrożą dla całej Polski. Nie po to rodzice odbierają sobie nieraz od ust i łoża na naukę syna, aby ten łączył się w kółka zabawowe i prowadził życie hulaszczę. A jednak hulanki studentów przekraczają nieraz dozwolone granice...

Cóż jest właściwie celem szkół wyższych? Czy przysposabianie młodzieży do pracy dla narodu na wyższym poziomie, czy wychowywanie ludzi lekkich obyczajów?

Wiemy przecież, że uniwersytety mają nam dać przyszłych obywateli świątliwych, którzyby kierowali losami narodu, aby ten nie upadał, ale potężniał z każdym pokoleniem. Otóż o tem niech nie zapominają maturzyści nigdy!

Matura niema uczniowi ułatwić zdobycia korzystnego stanowiska, aby na niem potem „używał świata, póki służy lata”, lecz matura także zobowiązuje do pracy twórczej dla narodu. Jeżeli ze wszech stron piętrzą się przeciwności i Polska z trudem z nimi się boryka to dlatego, że wszechwładne żydostwo i masonerja szkodzi nam na każdym kroku. Wy, młodzi wychowani w polskiej szkole, uzbrojeni w polskiego ducha, macie podjąć walkę z tym wrogiem naszego narodu. Walka nie będzie

łatwa, ale ją wygracie pod jednym warunkiem:

Wasze charaktery muszą być czyste, jak kryształ, a twarde jak stal!

Surowi musicie być dla siebie pod każdym względem. Nie wolno wam wieść życia hulaszczego, bo prowadzi ono do zguby nie tylko was, ale cały naród. Uczyliście się przecież o starożytnej Romie i znacie także historję upadku Polski. Nie żyjcie tak, jak za króla Sasa, że każdy jadł i pił, a popuszczał pasa, bo to doprowadzi naród do zguby. Wzorujcie się lepiej na czasach Mickiewicza, gdzie młodzież dążyła do celów szlachetnych i wielkich...

A tak wiele leży przed nami pracy odłogiem! Polska — mocarstwo! Nie ma jeszcze floty handlowej i wojennej. Polska nie ma dostatecznych linii kolejowych, kanałów, nawet zwyczajnych dróg i mostów. Polska nie ma domów mieszkalnych. Niezliczone skarby posiada Polska w ziemi, lecz nie wydobywają je polskie kapitały...

Maturzyści! Skierujcie całą myśl waszą w tym kierunku, aby wiedza wasza, zdobyta na uniwersytecie, nie służyła tylko waszym osobistym celom, ale dała wam możność pracy twórczej dla państwa polskiego.

Maturzyści! Pamiętajcie, że wkrótce cały ciężar kierowania państwem spadnie na wasze barki. Wy musicie pamiętać o tem, że naród ostoi się tylko wtenczas, gdy szerokie masy ludu będą uobywatelone. Wy musicie o tych masach pamiętać i nieść wśród nich oświaty kaganiec!

A więc nie zabawy, nie hulanki, są waszym celem, ale ciężki obowiązek służenia Ojczyźnie...

O tem nie zapominajcie nigdy, a zdobędziecie sobie kiedyś poważanie w narodzie!

Tak wam dopomóż Bóg....

którzy sprawy gospodarcze mieszają z politycznymi. Minister wyraził nadzieję, że uda nam się dla naszego węgla znaleźć inne rynki zbytu.

Katowice. Górnośląski Zw. Górniczo Hutniczy publikuje następujący komunikat: W ostatnich dniach ukazała się w prasie wiadomość jakoby dr. Witold Prądzyński prezes delegacji

polskiej do rokowań handlowych z Niemcami upatrzony został na stanowisko warszawskiego delegata Górnośląskiego Związku Górniczo Hutniczego. Wiadomość ta nie posiada najmniejszych podstaw, gdyż ani Związek nie wysuwał takich propozycyji ani p. dr. Prądzyński nie ubiegał się o to stanowisko.

Anglicy w Gdyni i Gdańsku.

Gdańsk. W poniedziałek przybyła do Gdyni wycieczka parlamentarzystów angielskich. Gości powitał komitet miejscowy, oraz przedstawiciele władz. Po przywitaniu goście udali się do hotelu Riviera, gdzie odbyło się uroczyste przyjęcie. W imieniu ludności przemawiał konsul Kukowski. Zebrani urządzili gorącą owaację na cześć gości. W imieniu sfer gospodarczych Pomorza przemawiał prezes Izby Rolniczej w Grudziądzu, p. Tempki. W imieniu delegacji przemawiali: przewodniczący Dawson i p. Honnon. Po przyjęciu goście udali się do portu, gdzie interesowali się bardzo żywo planami i możliwościami eksportu przez Gdynię.

Gdańsk. Wycieczka parlamentarzystów angielskich złożyła pierwszą wizytę p. Sahmowi, następnie gen. komisarzowi Rzeczypospolitej w Gdańsku, min. Strasburgerowi, poczem udała się do wys. komisarza Ligi Narodów. Następnie odbyło się przyjęcie w ratuszu, wydane przez senat. Goście zwiedzili Politechnikę i byli obecni na posiedzeniu Izby Handlowej. We wtorek goście zwiedzili port gdański, oprowadzani przez delegację Rady Portu i stocznię gdańską. Po kolacji, wydanej przez gen. komisarza Rzeczypospolitej Polskiej, min. Strasburgera, goście wyjechali przez Tczew do Berlina.

Z rewolucji chińskiej.

Londyn. Prasa opisując groźne wypadki w Chinach, zaznacza, że zburzenie konsulatów angielskiego i japońskiego w Katingu nastąpiło prawie bezpośrednio po wręczeniu noty angielskiej władzom chińskim. Nota zawierała m. in. ostrzeżenie dla rządu chińskiego, że przez tolerowanie awantur przeciw Europejczykom, Chińczycy doprowadzą kraj do wielkiej katastrofy.

Według doniesień Reutersa, w Pekinie odbyło się zebranie od golem niebem, na którym żądano stanowczo zerwania wszelkich stosun-

ków z W. Brytanią, poczem odbył się olbrzymi pochód manifestacyjny, w którym uczestniczyli wszystkie stany. Była to największa manifestacja, jaką dotąd urządzone w Pekinie.

Japońskie poselstwo w Pekinie wręczyło rządowi chińskiemu ultimatum w sprawie rozruchów Hankoa, żądając przedsięwzięcia jak najenergiczniejszych kroków, celem zapobieżenia podobnym wybrykom, oraz zastrzegając sobie prawo do żądania zadośćuczynienia i odszkodowania materialnego.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 19 czerwca 1925 r.

Kalendarzyk, piątek 19 czerw. Urocz. Serca Jezusa Bogny.
sobota 20 czerw. Sylwesterusza pap. Juljanny.
niedziela 21 czerw. Alojzego Gonz.
poniedziałek 22 czerw. Paulina b. Wanda

— **Pałac Świetlnych Obrazów.** Mimo zapowiedzi, że z powodu zbyt słabej frekwencji przedstawienia ulegną przerwie, lecz niewyświetlanie filmów zawartych w kontrakcie nie uchyła właściciela kina od płatności tychże, wyświetla p. Kaczyński w sobotę i niedzielę wielki sensacyjny film pt.: „Cyrk Marko” w 10 aktach. Prześwieta gra artystów oraz atrakcje cyrkowe, które na Pomorzu można tylko zobaczyć na ekranie, zachwycają każdego widza i sztuki akrobatyczne i ekwilibrystyczne trzymają nerwy ludzkie w napięciu. Polecamy gorąco widzenie powyższego filmu, gdyż jest to najlepszy tegoż rodzaju.

— **Zakończenie sezonu wioślarskiego.** W sobotę o godz. 3ej popoł. odbędzie się w miejscowym Gimn. Klubie wiośl. „Vambresia” uroczyste zakończenie wioślarskiego sezonu wiosennego. Urządzone zostanie popisowe wiosłowanie, wyścigi między poszczególnymi załogami, zdjęcia fotograficzne poszczególnych oddziałów, ewtl. zawody pływackie i pożegnanie członków maturzystów. Wspomniane na początku zawody wioślarskie mają być przeglądem sił klubu przed wyjazdem jednego oddziału na regaty wiośl. Klubów gimnazjalnych, które się odbędą w Bydgoszczy w dniu 13. września b. r.

— **Wielką zabawę Ludową** urządza w dniu 12 lipca miejscowe Towarzystwo Ludowe w lesie Czystochlebskim, z bardzo bogatym i interesującym programem. Bliższe szczegóły o zabawie tej poda „Głos Wąbrzeski” w następnych numerach.

— **Z ruchu Stow. Młodzieży.** Przy Stow. Kat. Młodzieży Polskiej organizuje się specjalny oddział dla członków starszych. W tym celu odbędzie się w niedzielę o godz. 11 i pół przed poł. zebranie w wikaryjce, na które się zainteresowanych panów zaprasza.

— **Wycieczka** Podoficerów Rezerwy z powodu ulewnej deszczu nie mogła się odbyć w ubiegłą niedzielę, natomiast w niedzielę, dnia 21. bm. w razie pogody napewno się odbędzie. O ileby pogoda niesłużyła, to odbędzie się w sali p. Szymańskiego zabawa z tym samym programem. Spodziewać się należy, że udział Szan. Publiczności w każdym bądź razie, będzie bardzo liczny.

— W przyszłą niedzielę odbędzie się w Wąbrzeźnie rewanżowe spotkanie drużyn P. K. S. Brodnica — K. S. „Pomorzanka” Wąbrzeźno. Będzie to dobrym miernikiem sił, czy „Pom.” zrobiła postępek, czy nie. Należy przypuszczać, że „Pom.” mając poza sobą i dość okazałą liczbę zawodów, wyjdzie z tych zawodów zwycięsko.

— **Król Nowawieś.** Dnia 24 maja b. r. o godzinie 4-tej po połud. odbyło się przy obecności 26 członków zebranie kółka śpiewackiego „Harmonji”.

W zagajeniu uczczono przez powstanie z miejsc pamięć śp. Marji Arszyńskiej, która była sekretarką naszego towarzystwa od założenia i wytrwała na swem stanowisku aż do śmierci. Następnie zabrał głos p. Marchilewicz, wygłaszając obszerny wykład na temat: „Polska pieśń ludowa”. Przedstawił on nam w zasadniczych zarysach zapoczątkowanie czyli powstanie polskich pieśni ludowych, wymienił najslawniejszych autorów i przedstawił arcytm pieśni ludowej. W wolnych głosach wybierano członków na poszczególne funkcje, sprawowane podczas zabawy, która się odbyła w drugie święto Zielonych Świątek, a czysty zysk przeznaczono na zakup sztandaru dla towarzystwa.

Wspomniana zabawa udała się doskonale, szczególnie, że pogoda dopisała. Od godziny 4tej po połud. począwszy był koncert w ogrodzie, wykonany przez zespół nauczycieli z okolicy, którzy doceniając oświatę, ofiarowali swoje mozoły na zakupienie sztandaru. Podczas koncertu odbywały się w ogrodzie różne niespodzianki, jak: ostre strzelanie do tarczy o nagrody, koło szczęścia, amerykańska licytacja, poczta japońska i śpiewy chórowe.

Te ostatnie i muzyka udała się znakomicie, za co też słuchacze nie szczędzili hucznych oklasków.

Gdy się słońce chyliło ku zachodowi, przenieśli się goście do sali, gdzie w dobrym humorze bawiono się do rana. — Odnosząc jaknajlepsze wrażenia, życzyłbym sobie, aby „Harmonja” w najbliższym czasie w podobny sposób nas zabawiła.

„Uczestnik”

— **Ulgowa taryfa osobowa na kolejach dla Wystawców i zwiedzających Pomorską wystawę 26 czerwca — 1925 — 12 lipca.**

Jak już donosiliśmy Min. sterstwo Kolei Żelaznych przyznało wszystkim wystawcom i zwiedzającym Pomorską Wystawę w Grudziądzu zniżkę kolejową 66% normalnej ceny biletu na drodze powrotnej z Wystawy. Ta sama ulga dotyczyła ostatnich Targów Poznańskich jednak ze względu na szereg nadużyć jakie w związku z tem popełniono w okresie Targów Poznańskich, kiedy szereg nieuprawnionych osób korzystało również z ulgowych przejazdów, dowiadujemy się, że sposób uzyskania wspomnianej ulgi na Pomorską Wystawę będzie nieco inny.

Mianowicie wystawca, lub osoba zwiedzająca Pomorską Wystawę winna pierwotny bilet kolejowy, wykupiony za normalną opłatą do Grudziądza zachować przy sobie. Odpowiednie instrukcje w tej sprawie kasa biletowa w Grudziądzu już otrzymała. Komitet Wystawy zaopatrzy bilet ten na odwrotnej stronie numerem wydanej karty wstępu i odpowiednim stemplem,



**Pierwsza Pomorska Wystawa
Rolnictwa i Przemysłu
w Grudziądzu
otwarcie 26 czerwca 25 r.**

Niesłychanie potworne morderstwo w Zgierzu.

Cała rodzina padła ofiarą zwyrodniałych sekciarzy żydowskich.

Zasztyletowanie. — Wypalone oczy. — Wnętrznosci ludzkie na pożarcie psom. — Znęcanie się nad zwierzętami. — Chasydzi i „postępowcy“ żydowscy. — Bójki wśród żydów. — Trudne zadanie policji.

Warszawa. W środę rano cały Zgierz (pod Łodzią) zelektryzowała wstrząsająca wieść o ohydnych morderstwie, którego ofiarą padła rodzina Feldona, grabarza przy miejscowym cmentarzu żydowskim. Nieznani zbrodniarze zasztyletowali Feldona, żonę, zamężną córkę, oraz dwóch jego adoptowanych synów. — Mordercy znęcali się nad zwłokami ofiar swej krwiożerczości w sposób niesłychanie bestjałski. Oczy pomordowanych wypalone zostały kwasem siarczanym, jamy brzuszne rozpruto i wyrwane jelita rzucono na pożarcie psom i kurom. — Sekeja zwłok wykazała, iż wypalanie oczu miało miejsce w czasie, iż ofiary zbrodniców jeszcze żyły. — Wymordowanie całej rodziny nieszczęsnego grabarza nie nasyciło jednak krwiożerczości napaśników, którzy w również barbarzyński sposób zabili następnie krowę z cielęciem, psa podwó-

rzowego i drób.

Mordu dokonano niewątpliwie na tle sekciarstwa żydowskiego. Zabity Feldon należał do chasydów, pomiędzy którymi z jednej, a „postępowcami“ żydowskimi z drugiej strony istnieje stale silny antagonizm, jaki właśnie w Zgierzu zaznaczał się w ostrej formie.

Przypuszczenie to potwierdza wzmożone po zabójstwie Feldona wrzenie wśród ludności żydowskiej i zaciekłe bójki pomiędzy zwolennikami przeciwnych obozów.

Przed domem zabitego Feldona gromadzą się tłumy roznamietnionych żydów. Podają słowa pogróżek, ilustrowane swoistą semitom gestykulacją. Wobec naprężonej sytuacji mieszkania żydów „postępowych“ strzeżone są przez policję, której silne oddziały przybyły do Zgierza z pobliskiej Łodzi. Zadanie policji w kierunku utrzymania porządku jest jeszcze z tego względu utrudnione, iż do Zgierza przybywają gromady chasydów w nastroju wielce podnieconym i wojowniczym.

lub podpisem, czyli bilet ten służyć będzie tylko jednej osobie.

Kasa osobowa w Grudziądzu przed wyda-

niam biletu ulgowego na jazdę powrotną odbiera od podróżnego pierwotny bilet i wydaje bilet nowy tylko do stacji pierwotnego wyjazdu

wynikającego z biletu, lub bliższej, oraz zaopatrzonej przedłożoną kartą wstępu datownikiem na dowód wydania biletu powrotnego. Jako dowód jazdy za bilet ulgowym otrzymuje podróżny kartę wstępu z nowym biletem dla okazywania podczas jazdy.

RUCH TOWARZYSTW

— Wąbrzeźno! Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. zaraz po nieszporach w wikaryjce.

O liczny udział wszystkich członków, jako i tych, którzy mają zamiar przystąpić do naszego Towarzystwa uprasza Zarząd.

— Wąbrzeźno! Towarzystwo Samodzielnych Kupców. Jutro w sobotę o godz. 8 mej w lokalu p. Kacyńskiego „ehranie“ na które zaprasza Zarząd.

— Wąbrzeźno! Bractwo Strzeleckie. W niedzielę od godz. 3-ej strzelanie, o liczny udział prosi Zarząd.

Wąbrzeźno. Baczność Młodzież Katolicka! Jutro w sobotę o godz. 8 i pół wiecz w wikaryjce zbiórka wszystkich członków, celem podzi-łu na oddziały

W niedzielę zaraz po sumie zebranie plenarne, na które stawić się muszą bez-zględnie wszyscy członkowie. Zarząd.

Wąbrzeźno. Jutro w sobotę zbiórka wszystkich graczy K. S. „Pomorzanki“ o godz. 8 i pół wiecz w lokalu Wiktorji.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Bilans z dnia 1 maja 1924 r.

Aktywa:		Pasywa:	
	Zł. gr.		Zł. gr.
Gotówka	2025,55	Udziały członków	725,76
Grunt	370,00	Fundusz rezerwowy	11277,92
Nieruchomości	12700,0	Specjalna rezerwa 3*5,00	315,00
Masyny i narzędzia	3350,00	Fundusz obrotowy	6008,63
Inwentarz	214,00	Wierzyciele	8367,19
Urządzenia światła	250,00		
Papiery wartościowe	1,00		
Udziały	2,00		
Kaucje	1,00		
Dłużnicy	3165,95		
Zapasy w towarach	3555,00		
Części zapasowe do maszyn	600,00		
	26694,50		26694,50

Pluznica, dnia 28 marca 1925 roku

Spółka Mleczarska PLUŻNICA

sp. z n. p. Pluznica

ZARZĄD:

(-) Butz (-) Paczkowski (-) Krüger.

Bilans z 30 kwietnia 1924 r.

(w markach polskich)

Aktywa:		Pasywa:	
	mk. f.		mk. f.
1. Gotówka	36,459,939,57	1. Udziały członków	17,40
2. Grunt	5,00	2. Fundusz rezerwowy	528,07
3. Nieruchomości	1	3. Specjalna rezerwa	450,00
4. Maszyny i narzędzia	1	4. Fundusz obrotowy	202,28
5. Inwentarz	1	5. Dostawy mleka	12742128,160
6. Urządzenie światła	1	6. Konto do-płat	9621126,00
7. Stacja kolejowa Wieldzadz	1	7. ? Warszawa	9400,00
8. Kolejowa Chelmza kaucja	10	8. Płotka Inowrocław	2180400,00
9. Konto kosztów	10 800,00,00	9. Centr Mlecz. Toruń	11293414,45
10. Konto towarowe	6399000,0	10. Zyski	18172,47 52
11. Papiery wartościowe	39,00		
12. Danziger Reiffelien Bank udział	52,00		
13. Spółka mleczarska Bvdgos er, udział	500,0		
14. Dostawy mleka	24711600,00		
15. Podolski Toruń	400,00		
16. „ „ Chelmza	3986000,00		
17. Czarnobroda Gotub	20472400,00		
18. Janieki Chelmza	47300,0		
19. Tarrach Wąbrzeźno	83 46130,00		
	168782465,72		168782465,72

Konto zysków i strat z 30 kwietnia 1924 r.

	Winien	Ma
konto towarowe		
„ administracyjne	36,284,48,34	54,356,527,86
Zyski p. 30 kwietnia 1924	18,172,047,52	

Spółka Mleczarska PLUŻNICA

sp. z n. p. Pluznica

ZARZĄD:

(-) Butz (-) Paczkowski Krüger

Bilans z 31. grudnia 1924 r.

Aktywa:		Pasywa:	
	Zł. gr.		Zł. gr.
Gotówka	276,21	Udziały członków	725,76
Grunt	300,00	Fundusz rezerwowy	11617,92
Nieruchomości	12700,0	Specjalna rezerwa	315,00
Maszyny i narzędzia	3850,00	Fundusz obrotowy	6008,63
Inwentarz	214,00	Wierzyciele	11211,42
Urządzenie światła	250,00	Zyski:	406,77
Papiery wartościowe	1,00		
Udziały	2,00		
Kaucje	1,00		
Dłużnicy	6593,09		
Zapasy towarów	5718,20		
Zapasy narzędzi mleczarskich	380,00		
	30285,50		30285,50

Rachunek zysków i strat.

	Winien	Ma
konto towarowe		7.596,48 zł
Administracja	7.189,71	
Zyski	406,77	
Liczba członków z początkiem roku 1924	79	
W roku 1924 przystąpiło członków	11	
	90	
„ „ „ wystąpiło członków	5	
Liczba członków z końcem r. 1924 wynosi	85	

Spółka Mleczarska PLUŻNICA

sp. z n. p. w Pluznicy.

ZARZĄD:

(-) Butz (-) Paczkowski (-) Krüger

Niniejszem komunikujemy, iż zlecieliśmy sprzedaż naszych fabrykatów na okolicę Radzyn i Wąbrzeźno **Firmie Bronisław Mederski** Radzyn, telefon nr. 16.

aby dać możność naszej Klienteli zaopatrzenia się w dobry i tani towar. F-a Mederski sprzedaje nasze wyroby po wyłącznie fabr. cenach.

Venske i Dudaj, Fabryka tektury dachowej Grudziądz.

Zalączając do powyższego sprzedają po cenach fabrycznych wszelkie gatunki papy dachowej, smoły, lepniku i t. p.

B. Mederski, Radzyn -- telefon 16.

Informacyj udziela także Mederski tartak Wąbrzeźno, telefon 40.



Oszczędzaj okładaj każdy zbytni szoty. A gdy do tego nabierzysz ochoty. Będzie z skutku radość i korzyść nieładna. Bo gdy się złotych zbiera gromada. To jako czy k starszy. albo jes-ore młody. W posiadanie się własnej dostaniesz zagrody. To zaś niele swobodę — zamiast złej n ewoli. Napewno jaśniejszej wnet dotykniesz doli. Dr ga Twemu sercu będzie własna ebata. Zapamiętaj dobrobyt w niej oraz cewiata. I spokoj i szeszenie; ak zima jak w wiosnie Będzie Ci błogo, miło i radoknie Chromać więc pilnie wojał wie ej pieśńedzy A z czasem dawniej porządkiem się nędzy. Przesyjał je skwapliwie do naszej Spółdzielni. Jak to czyniał wazszy, co sa światli, dzieleni Ona Ci zaś w potrzeb'e złotych dopołoży. Bo i ziemi i szeszenia Tobie szerze żywy

Oszczędności przesyłać na nasze konto nr. 206.780 P. K. O. Poznań. **Zarząd Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadn. w Grudziądzu (Tuszewo).** (-) Romuald Wasilewski. (-) Fr. Miyański. (-) P. Pawelec.

Książki do naboż-nstwa w opr. biały, celulid., skórkowej płóciennej, imit. skórkki oraz **Różańce** w wielkim wyb. na czas I. Komunii św. I na Mieje **bardzo tanio dostarcza Księg. Wyd. Polska** Hurtownia artyk. piśmien i obrazów POZNAN ul. Ratajczaka 11s, w 5.

Uczniwa **służaca** może się zaraz zgłosić lub od 1. VII. br. **Technau Kolejow. 59.**

Potrzebna **uczenica** do składu władająca językiem polskim i niemieckim. **Wład. w eksp. Gr Wąbrz**

Domek z ogrodem i wolnym mi-szkaniem na ulicy Matejki 4 zaraz na sprzedaż **FENSKA** Wolności 66.

Przy **praniu** osiągniesz świetne rezultaty używając nic innego jak **Persil**

Kto Persil do prania używa oszczędza węgiel, czas i pieniądze!

Kupię używane, **dobrze utrzymane meble** na jeden lub dwa pokoje i kuchnię. **Zgłoszenia przyjmuje eksp. Gł Wąbrzesk.**

Dzierżawa 120 mórg 3 klm od Wąbrzeźna, 60 mórg ornej, kompletne zasiewy, 60 mórg łąk I klasy, na bardzo dogodnych warunkach. do przejęcia 4 — 5,000 zł okazale. rezen ujące się odpowiednie też dla inteligenta. **Wiadomość J. TOBOLSKI** Wąbrzeźno, Kolejowa. **Na sprzedaż około 50 kóp trzciny** **T. Kamiński** Orzechówko pow Wąbrz.

Przyjmuje **uczenice** do szycia i kroju **Modniarka Lewandowska.** Grudziądzka 28.

Ochotn. Straż Pożarna Dębowałaka urządza w poniedziałek, dnia 29 czerwca u p. gospodarza Gro-we — Piwnice **ZABAWĘ LATOWĄ** z tańcami. Mile widziany każdy, a szczególnie przyjaciele i dobrodziejce straży. **Początek o godz. 3 p.p.** **Zarząd. Komenda. Köller. Deerberg.**

Ogłoszenie.

Do tutejszego rejestru handlowego oddział A. nr. 181 wpisano przy firmie „Przemysł grobowy Hekele & Co w Wąbrzeźnie — filja z siedzibą w Niemieckiej Hławie“ że firma wygasa.

Wąbrzeźno, dnia 27 maja 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie.

Do tutejszego rejestru handlowego oddział A. nr. 205 wpisano przy firmie „Fr. Rolirad. handel bławatów i galanterji w Wąbrzeźnie“ że właścicielem jest Franciszek Rolirad, kupiec w Wąbrzeźnie.

Wąbrzeźno, dnia 27 maja 25 r.

Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie.

Do tutejszego rejestru spółdzielni nr. 23 wpisano przy firmie: „Rolnik w Wąbrzeźnie, spółdzielnia Rolniczo-handlowa z odpowiedzialnością ograniczoną“:

Na skutek zmniejszenia się liczby członków poniżej 10, rozwiązała się spółdzielnia. Likwidacja spółdzielni ma nastąpić według przepisów ustawy o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 r.

Wąbrzeźno, dnia 27 maja 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie.

Do tutejszego rejestru praw majątko-wo-mażeńskich strona 915 wpisano: Umowa notarialna dnia 2 lutego 1907 r. nr. 58 rejestru notarialnego notariusza Helmuta Nemitz w Launeburg na r. 1907 — wykluczyli Jan i Cecylja, ur. Voelkner małżonkowie Steinke, rolnicy z Czystochlebia, pow. Wąbrzeźno ogólną wspólność majątkową i zaprowadzili zupełną odrębność majątkową.

Wąbrzeźno, dnia 26 maja 1925 r.

Sąd Powiatowy

Licytacja przymusowa.

We wtorek, dnia 23 czerwca br. o godz. 10,30 przed poł. na pokrycie zaległych podatków LUDWIKA MATZA dzierżawcy z Pólka — Wronie sprzedawane będzie w drodze przymusowego przetargu za gotówkę najwięcej dającym w podwórzu właścicieli firmy „PLON“ w Wąbrzeźnie.

bryczka i para uprzęży wyjazdowych.

Zarząd obszaru dworsk. Wronie.

KAWIARNIA

„STRZELNICA“

w niedzielę dnia 21 bm.

koncert artystyczny

Wykonany przez ogólnie lubianych w naszym grodzie muzyków p. Makowskiego, Wachnera i Lukasa. Początek koncertu o godz. 830 wiecz. w razie niepogody od godz. 5 do 7,30 i od 830 do 12 tej.

Wyśmienite ciasta, — śmietaną, — lody i zimne napoje poleca GOSPODARZ.

Scan. Obywatelstwo podaje do uprzejmej wiad., że z dniem dzisiejszym udzieli. lekcji

MUZYKI

mianowicie: gry na fortepianie, fisharmojji, skrzypcach, mandolinie, lekcji śpiewu oraz gruntowego zapoznania zasad muzyki. Dzieciom rodziców mniej zamożnych udzielam zniżki.

Zgłoszenia przyjmuje ul. Górna 1.

HENRYK DOGA

egzam. org. i nauczyciel muzyki.

Nadmierną otyłość

usowa herbata zielona Baldur, aptekarza Schlechta, zupełnie nieszkodliwa. Niezwłoczna strata wagi. Pomaga przemianie materji i trawieniu. Prospekty gratis. Cena pudełka 350, 4 pudełka 12 zł. Dr. GEBHARD & Co. Gdańsk. Am Leegtor.

Na niedziele ofiaruję

Prima czekoladę blok, Goplana pół funta 88 gr.

Bombonierki, marcypany,

Konfekt, konfitury,

Truskawki, czereśnie, banany,

Pomarańcze, c tryny

1 kiszone ogórki i KAPUSTĘ

Prima WINA owocowe od 1,80 zł

połączony, oryginalne wyroby pierwszorzędnych firm światowych.

Wszelkie wypalanki, likiery

jest po jak najwzględniejszych cenach.

Franc. Szymański skład delikatesów Tel. 5. Rynek.

Licytacja przymusowa.

We wtorek, dnia 23 czerwca br. o godz. 10 przed południem sprzedaje w drodze przymusowego przetargu najwięcej dającym za zapłatą w gotówką w Wąbrzeźnie na Rynku

różne meble i sprzęty domowe

Józefowicz, kom. sądowy.

Licytacja

przedzierżawienia polowania

w gminie Książki, naznaczona na dzień 22. VI. br.

nie odbędzie się.

Pałac Świetl. Obrazów

hotel „Dwór Wąbrzeski“.

właśc.: Jan Kaczyński, tel. 1.

W sobotę i niedzielę

Cyrk Marko

nadzwyczajny szlagier w 10 wielkich aktach

Początek o godz. pół 9.

Przetarg na roboty budowlane.

Ogłasza się przetarg publiczny na remont kapitalny obory (nowy dach ze stropem) w leśniczówce Mokrylas, należącej do Nadleśnictwa Konstancjowo. Kosztorysy przetargowe otrzymać można za opłatą 2 złote w biurze Państwowego Urzędu Budow. Naz. w Wąbrzeźnie (Gmach Sądu Powiatowego, pokój nr. 20), dokąd również uprasza się nadsyłać oferty w opieczetowanej kopercie z napisem „Przetarg, obora Mokrylas“ w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 lipca 1925 r. o godz. 12-tej w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert przy ewentualnej obecności ubiegających się o tę pracę.

Wąbrzeźno, dnia 15 czerwca 1925 r.

Państwowy Urząd Budowlany Naz. w Wąbrzeźnie.

Ogłoszenie.

Z dniem 24 czerwca 1925 r. OTWIERAM stałą komunikację autobusową

Wąbrzeźno Radzyn Grudziądz
Rynek Rynek Plac 23 Stycznia

i z powrotem

Rozkład jazdy.

odjazd				przyjazd
7,00	12 00	17 00	Wąbrzeźno	10,25 16,25 20,25
7,15	12,15	17,15	Parantowice	10,10 16,10 20,10
7,30	12,30	17,30	Radzyn	9,55 15,55 19,55
7,50	15,50	17,50	Okonin	9,35 15,35 19,35
8,05	15,05	17,05	Pokrzywno	9,20 15,20 19,20
8,30	15,30	17,30	Grudziądz	9,00 15,00 19,00

przyjazd Plac 23 Stycznia

odjazd

Cena biletu za 1 kilometr 12 gr., bagaż do 15 kg bezpłatni w niedziele i święta odjazd ostatniego autobusu z Wąbrzeźna o godz. 18,00 odjazd z Grudziądza po skończeniu przedstawień w teatrze

z poważaniem

St. Skłodowski

przedsiębiorca autobusowy.



Węgiel Górnośląski

na dogodnych warunkach

oddaje

W. BALICKI, Kowalewo

Telefon 76.

Telefon 76.



MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI
w Wąbrzeźnie

przyjmuje wkłady depozytowe

i oprocentowuje za wypowiedzeniem

dziennem 10% w stosunku roczn.

14 dniowem 12% „ „ „

miesięcznym 15% „ „ „

3 miesięcz. 20% „ „ „

i udziela pożyczek na dogodne warunkach

Miejska Kasa Oszczędności

STEFANIAK

SCHWARZ

rendant

burmistrz.